

Drogi Kaziu. - Sprawa milk [!] cake'u przybrała nieoczekiwane rozmiary. Stefcia, świetna kucharka, bardzo się interesuje tą sprawą i nie rozumie, dlaczego Kara jej nie przysłała. Na moją uwagę, że cakeAng.: ciasto. zepsuły się w drodze, odpowiedziała, że to jest baumkuchenNiem.: sękacz., który może długo trwać. W końcu Julek wpadł w szal i biedaczkę wykrzykał za ciągle powracanie do jakże błahego tematu. À propos Kary, zamówiłem powieść CaryZob. przyp. 6 do listu [MG do KW z 14 kwietnia 1953].. Pisziesz o ukrócaniu Mackiewicza: wiesz, że mam inne metody. Nie drukuję pewnego rodzaju artykułów tegoż samego Mackiewicza, ale daję mu pełną swobodę w tym, co pisze. Na tym zawsze polegał sens „Wiadomości”. List MatejczykaWacław Matejczyk, Do redaktora „Wiadomości”. Fizyka, filozofia, smolenie..., „Wiadomości” 1953 nr 17 (369) z 26 kwietnia; list jest polemiką z tekstem Tadeusza Felsztyna, Fizyka i filozofia, „Wiadomości” 1952 nr 13 (313) z 30 marca. wydał mi się do rzeczy, nie wiedziałem, że jest obłąkany. Włókna nie dostałem: przysłałeś raz cztery, potem dwa wierszeZob. przyp. 3 do listu [KW do MG z 1 maja 1953]..

Zgadzam się, że Pandora powinna pisać krócej, miałem z nią umowę na szpaltę, skracam, ile mogę, ale nic na to nie poradzę. Łobodowski pójdzie pewnie (jeden wiersz) w nr. 374Zob. przyp. 4 do listu [KW do MG z 1 maja 1953].. Nie rozumiem, dlaczego jesteś go ciekaw. Przecież pisze zawsze to samo. Można to lubić, ale nie można być tego ciekawym. Dlaczego każesz mi czytać Pankowskiego, i to w „Kulturze”, i dlaczego mamy się tym zajmować, tyle jest rzeczy interesujących na świecie. O ile mi wiadomo, redaktorem „Życia” jest Bielatowicz. Dziwię się, że Kisielewski nie odpowiada na listy: przecież to ani Amerykanin, ani Polak mieszkający w Ameryce. Najlepiej zadziałaj przez Terleckiego, ja nie mam z nim kontaktu.

Uściski serdeczne dla Was obojga.